

KRONIKA

„Łapać złodzieja! Zapobieganie i ściganie kradzieży w bibliotekach w epoce cyfrowej”. Konferencja i zebranie Konsorcjum Europejskich Bibliotek Naukowych, Warszawa, 29-30 października 2013 r.

29 października 2013 r., po raz pierwszy w Warszawie, odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Consortium of European Research Libraries (CERL) oraz warszawską Bibliotekę Uniwersytecką i Bibliotekę Narodową, pod tytułem „Stop Thief! Preventing and Investigating Theft from Collections in the Digital Age”. Mimo iż problem kradzieży w bibliotekach i archiwach nie jest nieznanym, cenne księgi giną bowiem z bibliotek, a dokumenty z archiwów od początku istnienia tych instytucji, niemniej warszawskie spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem uczestników, członków CERL i gości z wielu krajów¹. Podczas jednodniowej sesji wygłoszono dziesięć referatów, których tematyka koncentrowała się wokół kradzieży map, rękopisów i archiwaliów oraz starych druków lub ich fragmentów zawierających cenne ryciny i mapy. Już samo wymienienie autorów wystąpień, instytucji, które reprezentowali oraz tytułów prezentacji, ukazuje różnorodność problemów, które muszą rozwiązywać biblioteki i archiwa doświadczające kradzieży w swoich zbiorach.

¹ Seminarium na podobny temat: “Stop Thief! Strategies for Keeping Your Collections from Disappearing”, odbyło się w 1995 r. w Chicago, zorganizowane przez sekcję Rare Books and Manuscripts ALA; zob. też Susan M. Allen, *Preventing Theft in Academic Libraries and Special Collections*, “Library & Archival Security”, 14:1997, s. 29-43 <http://web.simmons.edu/~mahard/Allen%201997.pdf> [I 2014], też, *Using Internet to Report Rare Book and Manuscript Theft*, „Rare Books & Manuscripts Librarianship”, 10:1995, s. 22-27 – <http://rbm.acrl.org/content/rbml/10/1/22.full.pdf> [I 2014].

Giles Mandelbrote z biblioteki w Lambeth Palace² w Londynie przedstawił okoliczności odzyskania 1400 starych druków, skradzionych w 1970 r. przez pracownika tejże biblioteki. Denis Bruckman (Bibliothèque Nationale w Paryżu), mówił o kradzieży cennego rękopisu hebrajskiego (ozn. MSS 52), dokonanej przez kustosza działu rękopisów macierzystej instytucji. Sprawca otrzymał wysoką karę finansową oraz 21 miesięcy więzienia, jednak manuskryptu nie odzyskano, ponieważ tuż po rabunku został on sprzedany do USA. Allan Vestergaard z Archiwum Narodowego Danii w Kopenhadze streścił przyczyny aresztowania w październiku 2012 r. dwóch mężczyzn, podejrzanych o kradzież z czytelnicy dokumentów związanych z udziałem Duńczyków w armii niemieckiej oraz w Waffen SS w latach 1941-45. Autor w swoim wystąpieniu, oprócz omówienia samej kradzieży, zreferował reakcję społeczeństwa na zaistniałe zdarzenie oraz znaczne zaostrożenie regulaminu udostępniania zbiorów w czytelnicy. Sama kradzież nie spotkała się z potępieniem, natomiast negatywnie oceniano zmianę przepisów dotyczących udostępniania zbiorów.

Obiektami szczególnie narażonymi na kradzież są mapy – na co wskazała Judith Barnes, koordynatorka zabezpieczenia zbiorów w British Library. Są one dobrze opisane w katalogach bibliotecznych i w literaturze, poszukiwane przez kolekcjonerów, a wycięcie mapy lub ryciny z książki jest dość trudne do wykrycia przez bibliotekarzy. Judith Barnes sporządziła rejestr kradzieży map, które od 1969 r. miały miejsce w bibliotekach krajów skandynawskich, Anglii, Hiszpanii, Niemczech i w Czechach, podając nazwiska sprawców oraz informację o zasądzonych wyrokach. W wykazie nie uwzględniono bibliotek polskich, jednak wśród obwinionych znalazł się jeden Polak (z prawem pobytu w Kanadzie), Piotr Stanisław Peron, skazany w 2009 r. za kradzież szesnastowiecznych map z biblioteki w Ołomuńcu. Autorka przedstawiła także sposoby odpowiedniego przeorganizowania przestrzeni bibliotecznej oraz omówiła wdrożone w British Library zabezpieczenia i procedury, a także system szkoleń, co ma skutkować poprawą bezpieczeństwa zbiorów udostępnianych w bibliotece. W British Library oraz w wielu bibliotekach amerykańskich działał Edward Forbes Smiley, jeden z najbardziej znanych złodziei map. Dokonane przez niego kradzieże omówił dyrektor Beinecke Library, Edwin Schoeder (Yale University, USA). Parafrazując nazwisko złodzieja, swój referat zatytułował *Who's „Smiley”-ing now? Map thefts in the U.S. (Kto się Śmieje teraz? – Kradzieże map w U.S.)*. Szczególnie uzupeł-

² Zał. w 1610 r. jest narodową biblioteką i archiwum Kościoła anglikańskiego.

nieniem tego wystąpienia był film nagrany przez kamerę przemysłową pokazujący Smiley'a w czytelni zbiorów specjalnych. W 2006 r. otrzymał wyrok 42 miesięcy więzienia. Kolejny autor, Kristian Jensen (British Library) zreferował śledztwo w sprawie pochodzącego z Iranu Farhada Hakimzadeha, który w latach 1997-2005 wycinał mapy, ryciny oraz setki kart ze starych druków w czytelni zbiorów specjalnych w British Library. Zdarzenie to było nagłośnione, opisane i szeroko komentowane w środkach masowego przekazu, w tym również w Polsce, ponieważ złodziej był znanym filantropem, osobą wykształconą i zamożną. W swoim domu zgromadził pokaźną ilość druków i ich fragmentów dotyczących historii Persji oraz krain należących do współczesnej Syrii i Bangladeszu. W wykryciu jego działalności szczególnie pomocny okazał się wdrożony w bibliotece w 1998 r. elektroniczny rejestr wypożyczeń (Automated Book Request System). Odnotowuje on wszystkie wypożyczenia z magazynów, zarówno zamówienia czytelników jak i pracowników. Analizując dane, czyli kto, kiedy i na jak długo zamawiał zniszczone książki, udało się zidentyfikować nazwisko sprawcy. Punktem odniesienia przy poszukiwaniu dalszych zdefektowanych egzemplarzy okazała się baza zawierająca dane o ubytkach woluminów przeznaczonych do digitalizacji przez firmę Microsoft. Porównując zapisy z obu baz, wyselekcjonowano druki, które mogły być uszkodzone przez tego czytelnika. Dalszych odkryć dokonano, już w towarzystwie policji, w posiadłości Hakimzadeha. K. Jensen podkreślał szczególnie znaczenie współpracy wielu specjalistów dziedzinowych, bibliografów, konserwatorów, tегumentologów, etc., w ustaleniu z jakich druków pochodzą powycinanie karty. Sprawca w 2009 r. został skazany na dwa lata więzienia, po apelacji zmniejszone do jednego roku. Zniszczył 150 książek z 842 zamówionych do czytelni, z których odzyskano tylko niewielką część powycinanych kart.

Odmianą od poprzednich prezentację przygotował oficer włoskiej policji z departamentu ochrony dziedzictwa kulturowego, Gianpietro Romano. Podzielił się on swoimi doświadczeniami w zakresie poszukiwania skradzionych dzieł sztuki, w tym zabytkowych książek. Odrębną jednostkę oddelegowaną do tego typu czynności powołano w Rzymie już w 1992 r. Podstawowym narzędziem w pracy włoskich karabinierów stała się elektroniczna baza skradzionych dzieł sztuki i innych obiektów zaliczanych do narodowego dziedzictwa kulturowego, łatwa w obsłudze, na bieżąco uzupełniania i uaktualniania.

Tematy podjęte przez przedstawicieli naszego kraju i instytucji goszczących uczestników seminarium (do których dołączono także Richarda Šipka z zaprzyjaźnionej biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze), mo-

żemy zaliczyć do nieco „łżejszego kalibru”. Bogdan Filip Zerek z Zakładu-Laboratorium Konserwatorskiego Zbiorów Bibliotecznych (Biblioteka Narodowa w Warszawie), przedstawił konserwatorski punkt widzenia w ochronie cennych obiektów bibliotecznych. Przede wszystkim, stare druki należy wyłączyć z obiegu czytelniczego, a udostępniać jedynie (bez wyjątku) kopie cyfrowe. W epoce cyfrowej, pełna dokumentacja konserwatorska i fotograficzna każdej książki jest jej najlepszym zabezpieczeniem. Oznaczanie woluminów pieczęciami lub innego rodzaju trwałymi znakami własnościowymi, które mogą ingerować w strukturę obiektu, określił wręcz jako czyn kryminalny [sic!]. Rodzi to jednak pytanie: jak rozpoznać książkę pozbawioną znaków własnościowych, która pojawi się na rynku antykwarycznym? Następnie, Marianna Czapnik (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie) omówiła historyczne znaki własnościowe (superekslibrisy, ekslibrisy, pieczęcie, noty rękopiśmienne, sygnatury biblioteczne) w kontekście zabezpieczenia zbiorów przed kradzieżą, a wspomniany wyżej dr Šipek zaprezentował elektroniczną bazę znaków proveniencyjnych PROVENIO, tworzoną w swojej macierzystej jednostce³.

Drugiego dnia, 30 października było przewidziane doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, otwarte jedynie dla członków CERL. W zebraniu tym, po raz pierwszy, wzięła udział dość liczna reprezentacja z bibliotek należących do Grupy Polskich Bibliotek Naukowych Gromadzących Stare Druki (BUW, BN, BJ, BUWr, Ossolineum). Jak każdego roku, osoby odpowiedzialne za poszczególne projekty Konsorcjum przedstawiły swoje sprawozdania. Jednym z istotnych punktów były też wybory uzupełniające do ciał przedstawicielskich – do zespołu Dyrektorów CERL m.in. została wybrana dr hab. Jolanta Talbierska, dyrektor BUW. Zazwyczaj duże zainteresowanie budzi sprawozdanie o zmianach w katalogach HPB (Heritage of the Printed Book Database). W roku sprawozdawczym ukończono transfer bazy z serwerów OCLC do niemieckiej VZG (Verbundzentrale des GBV) w Getyndze, tym samym zmieniły się też kody dostępu. W istotny sposób wzrosła ilość rekordów bibliograficznych przesłanych z bibliotek polskich, można by powiedzieć – narreszcie. Rekordzistką jest tu Biblioteka Jagiellońska, z której przekazano 15,428 opisów, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie dostarczyła dotychczas, w kilku transzach, 10,264 rekordów, w tym 5,233 opisów

³ Por. <http://www.provenio.net/index.php/en/> [I 2014]. Zob. też J. Kašparová, R. Šipek, *Projekt Provenio, databaze provenio a zpracování provenienci v Knihovně Národního Muzea*, [w:] *Sborník Národního Muzea v Praze, Rada C – Literární historie*, sv. 57, 2013, čís. 3-4, s. 3-14, 95.

druków z l. 1501-1800 oraz 5,031 opisów książek wyd. w l. 1801-1830. Ponadto w katalogach HPB znajdziemy rekordy starych druków z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (5,400) i Biblioteki Narodowej w Warszawie (1,345). Równoległe wysyłane są hasła autorytatywne tworzone do opisów bibliograficznych, włączane następnie to bazy CERL Thesaurus. W 2013 r. dołączono także ponad 500 tys. opisów dostarczonych przez konsorcjum francuskich bibliotek akademickich ABES oraz 13 tys. rekordów z biblioteki miejskiej w Lyonie. Obecnie w katalogach HPB znajduje się już blisko 5 mln. opisów bibliograficznych z zasobów 38 bibliotek i konsorcjów⁴.

Tego samego dnia odbyły się również warsztaty oprawoznawcze (Book-binding Workshop), w których mogli uczestniczyć wszyscy zainteresowani tym tematem. Referaty, uzupełnione obszernymi prezentacjami zabytkowych opraw, wygłosili Timoty Leonardi z biblioteki kapitulnej w Vercelli (Włochy), Jacek Partyka z Biblioteki Jagiellońskiej, Per Culhed z Uppsali oraz Nicholas Pickwood z Ligatus Research Unit, Uniwersytetu Sztuk w Londynie. Dyskutowanym tematem był sposób opisu i prezentacja fotografii historycznych opraw w projektowanych bazach cyfrowych.

Oprócz omówionych wydarzeń, w wolnym czasie, odbywały się spotkania grup roboczych (CERL Working Group), powołanych dla rozwiązania konkretnych problemów, którymi zajmuje się Konsorcjum. W jednej z nich, Provenance Working Group, uczestniczyły dwie osoby z Gabinetu Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Dyskutowano m.in. o rozszerzeniu informacji o dawnych właścicielach książek w tezaurusach CERL oraz sposobach prezentacji tego typu danych w opisach katalogowych.

Następna konferencja i zebranie CERL odbędą się 29-30 października 2014 r. w Bibliotece Narodowej Norwegii w Oslo.

Marianna Czapnik
Warszawa

⁴ Pełny wykaz zob. pod adresem: <http://www.cerl.org/resources/hpb/content> [I 2014].

Seminarium „Print Culture in Early Modern Central Europe”, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego & Academia Europaea – Wrocław Knowledge Hub, Wrocław 16–17 września 2013 r.

Dwudziesty piąty, jubileuszowy kongres stowarzyszenia Academia Europaea odbył się w dniach 16-19 września we Wrocławiu. Akademia jest działającym od 1988 roku prywatnym towarzystwem gromadzącym wybitnych przedstawicieli wszystkich dyscyplin współczesnej nauki z 35 państw europejskich. Odbywające się co roku kongresy stanowią za każdym razem okazję do prezentacji najnowszych wyników badań, podsumowania stanu wiedzy oraz refleksji na temat kierunków rozwoju europejskiej nauki, zarówno pod względem zagadnień badawczych oczekujących na podjęcie przez uczonych, jak i jej podłoża instytucjonalnego. W 2011 roku we Wrocławiu, przy wsparciu władz miasta, powołana została komórka Akademii – Wrocław Knowledge Hub, która w pierwszej kolejności miała na celu przygotowanie kongresu, na co dzień zaś zajmuje się działalnością popularyzatorską i szkoleniową. Organizatorzy kongresu oraz osoby związane z wrocławskim biurem Akademii, wyszli z inicjatywą zorganizowania wydarzenia towarzyszącego głównemu kongresowi, które docelowo ma się przekształcić w niezależny cykl sesji naukowych odbywających się pod szyldem „Wrocław Seminars”. Pierwsza edycja seminarium, zorganizowana przez komitet naukowy pod kierunkiem prof. dra hab. Stefana Kiedronia (Zakład Dawnej Literatury Niderlandzkiej, Katedra Filologii Niderlandzkiej UWr), została poświęcona szeroko rozumianej kulturze druku we wczesnonowożytnej Europie Środkowej i odbyła się w dniach 16-17 września 2013 r.

Wrocław, kosmopolityczne miasto znajdujące się na przecięciu różnych szlaków kulturowych i gospodarczych, promieniujące w nowożytności nie tylko na Śląsk, ale oddziałujące również na kulturę intelektualną Rzeczypospolitej Obojga Narodów, imperium habsburskiego i odleglejszych regionów Europy i należące w swoich skomplikowanych dziejach do różnych organizmów państwowych, wydaje się doskonałym miejscem do tego rodzaju spotkania poświęconego wymianie doświadczeń badaw-

czych związanych z kontaktami Wschodu i Zachodu, kultury uczonej, wysokiej i niskiej, popularnej, wreszcie – kultury druku i kultury rękopisu.

Seminarium zgromadziło XX uczestników z kilkunastu krajów. Główną oś dwudniowej sesji wyznaczały wykłady plenarne, wygłoszone przez prof. Andrzeja Borowskiego (Uniwersytet Jagielloński, Kraków), prof. Béłę Mestera (Węgierska Akademia Nauk, Budapeszt), dra Richarda Šipka (Uniwersytet Karola, Praga), dra Gábora Gángo (Uniwersytet Katolicki im. P. Pázmánya, Budapeszt), dr Annę Marię Rimm (Uppsala Universitet) oraz prof. Jonathana Israela (Center for Advanced Studies, Princeton, USA). Prof. Borowski zarysował w swoim wystąpieniu skomplikowaną siatkę relacji instytucjonalnych w życiu intelektualnym nowożytnego Krakowa, które to miasto stanowiło główny punkt odniesienia jego wykładu, ze szczególnym uwzględnieniem działających tam w XVI stuleciu oficyn wydawniczych, rzutując jednocześnie Kraków na szeroki plan relacji z innymi ośrodkami i regionami, w tym ze Śląskiem i Wrocławiem. Z kolei wykład prof. Mestera stanowił próbę wykorzystania wiedzy na temat historii drukarstwa na gruncie badań nad polemikami teologicznymi i wyznaniowymi. Punktem odniesienia dla węgierskiego badacza była problematyka zwierzchności i władzy wyrażona przez św. Pawła w Liście do Rzymian (13,1) oraz to, jak wraz z kolejnymi, ukazującymi się w latach 1535-1590 edycjami przekładów Nowego Testamentu na język węgierski, autorstwa m.in. Komjátiego, Sylvestra, Meliusa i Károliego, ewoluowały stanowiska tamtejszych teologów odnośnie relacji pomiędzy władzą i ludźmi jej podlegającymi. Dr Richard Šipek przybliżył uczestnikom seminarium interesujący i obiecujący projekt PROVENIO, działający od jakiegoś czasu pod auspicjami Biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze, a którego celem jest stworzenie zintegrowanej bazy danych zawierającej informacje na temat różnych znaków własnościowych znajdujących się w zbiorach praskiej ksiąźnicy (wpisów, eklibrisów, superekslibrisów, śladów cenzury itp.). Baza, tworzona zgodnie ze standardami formatu MARC21, jest cały czas rozbudowywana i stanowi jeden z pierwszych projektów tego rodzaju. Wprowadzone już do bazy wpisy, między innymi te dotyczące m.in. tomów z biblioteki wrocławskiego humanisty Johanna Crato von Craetheima, można odnaleźć pod adresem www.provenio.net. Prof. Gángo usytuował w sieci relacji konstytuujących nowożytną kulturę druku postać polihistora i filozofa, Gottfrieda Wilhelma Leibniza. Asumpt do tego dały węgierskiemu badaczowi pisma ulotne i polityczne Leibniza, które miały wpływ na kształtowanie się sposobu rozumienia idei Europy Środkowej i Europy Wschodniej na

całym kontynencie. Charakter naukowy miały one jedynie po części, a po części stanowić mogą przykład tego, jak filozof funkcjonował w układzie zależności pomiędzy ówczesnymi moźnymi i w jaki sposób polityczne interesy przekładały się na charakter ukazujących się wówczas publikacji. Dr Anna Maria Rimm, w otwierającym obrady drugiego dnia seminarium wykładzie, przedstawiła sieć powiązań gospodarczych stworzoną przez szwedzkich wydawców i księgarzy działających w drugiej połowie XVIII stulecia. Badaczka z Uppsali zaprezentowała mechanizmy importu książek do Szwecji (w tym nieobyczajnych prohibitów), a także kanały, jakimi szwedzkie druki docierały do Europy, pokonując trudności wynikające zarówno z ograniczeń językowych (znikomy popyt na druki po szwedzku, przestawienie się na publikacje łacińskie, niemieckie i francuskie) i uwarunkowania geograficzne i klimatyczne (zamarzający Bałtyk). Ostatni z wykładów plenarnych został wygłoszony przez Jonathana Israela, kontynuatora zainicjowanej przez Leo Straussa w latach trzydziestych XX w. linii badań nad „radykalnym oświeceniem” (linii poniekąd opozycyjnej względem „newtoniańskiej” interpretacji proponowanej w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku przez Margaret Jacob). Israel przedstawił wstępną wersję projektu, nad którym obecnie pracuje, a który ma być poświęcony oddziaływaniu, również poprzez medium druku, radykalnych, oświeceniowych idei politycznych, na przywódców i intelektualistów z Europy Środkowej. Jednym z głównych *case studies* przedstawionych podczas wykładu był Tadeusz Kościuszko, który – zdaniem badacza – właśnie „książkom zbójcekim” francuskich *les philosophes* zawdzięczał swoje przekonania polityczne, które następnie wprowadzał w życie w trakcie wojny domowej w Stanach Zjednoczonych oraz podczas 1794 roku w Polsce. Można mieć nadzieję, że przyszłe badania pokażą, na ile opisywana przez Israela relacja oddziaływania miała charakter jednokierunkowy (z Francji na Wschód), a na ile jedynie była również bilateralna (z Francji na Wschód i z powrotem). W chwili obecnej już sam przypadek Kościuszki pokazuje, że rozpowszechnianie idei nabytych przez środkowoeuropejskich czytelników na Zachodzie i z zachodnich druków niekoniecznie musiało mieć miejsce na terenie Europy Środkowej i kształtowało późniejszy dyskurs polityczny, również i ten ujmowany w formie drukowanej, także w innych zakątkach Starego Kontynentu i reszty świata.

Drugiego dnia, między wykładami Anny Marii Rimm i Jonathana Israela, odbyło się sześć równoległych sesji, w trakcie których wyniki swoich badań prezentowali młodzi badacze z Europy Środkowej i Wschodniej, reprezentujący Polskę, Czechy, Węgry, Niemcy i Rosję. Ponieważ każda

sesja naukowa z równoległymi panelami wiąże się z problemem wyboru pomiędzy wygłaszanymi w tym samym czasie referatami, ograniczę się do omówienia tych wystąpień, którym się faktycznie przysłuchiwałem.

W panelu poświęconym Rzeczypospolitej Obojga Narodów Tobiasz Budke (Münster) zaprezentował studium przypadku poświęcone związkom łączącym Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” ze środowiskiem zuryskiego reformatora Heinricha Bullingera. Budke, wychodząc od idei sieci, teorii daru/prezentu oraz schematu społecznego obiegu książki proponowanego swego czasu przez Roberta Darntona, podjął refleksję na temat roli, jaką w sieciach społecznych relacji mogły odgrywać książki i na ile można przypisywać im sprawczą rolę w zmianach poglądów niektórych osób. Drugi z referatów, wygłoszony przez dra hab. Jakuba Niedźwiedzia (UJ, Kraków) dotyczył wielojęzycznego i wielowyznaniowego obiegu książki w szesnastowiecznym Wilnie. Wilno było miastem kilku alfabetów: łacińskiego, cyrylicy, hebrajskiego i arabskiego i jako takie stanowiło obszar potencjalnych i realnych konfliktów i napięć. Fakt posiadania przez każdą wspólnotę językową i wyznaniową własnego wydawnictwa oraz ilość druków ukazujących się w Wilnie w tym okresie, a także w XVII stuleciu, wskazuje na rolę, jaką odgrywały te druki w tym policentrycznym mieście i jak ważną czynnością był w nim akt lektury. Panel zamknęło wystąpienie Ramana Voranau (Witebsk), który skupił się nie tyle na warsztacie Franciszka Skaryny, humanisty, wydawcy i prekursora drukarstwa w języku ruskim, co na tym, jaką rolę jego postać odegrała w dyskursie politycznym późniejszych epok, a był Skaryna traktowany paradoksalnie zarówno jako przedstawiciel klerykałnej reakcji, jak również jako bohater narodowy.

W drugim panelu, poświęconym relacjom między dosyć szeroko rozumianym wschodem i zachodem referat wygłosił Michał Choptiany (Warszawa), który przedstawił jedną z rękopiśmiennych wersji *Dialektyki* Piotra Ramusa znajdującą się w Bibliotece Jagiellońskiej jako przykład długiego trwania kultury rękopisu w nowożytnej Europie Środkowej i tego, jak tworzenie manuskryptów na podstawie druków stwarzało możliwość rozszerzania i personalizacji wyjściowych treści drukowanych. Wrocław jako prężny, choć często marginalizowany w literaturze fachowej ośrodek humanizmu, powrócił w referacie Agnieszki Patały (Wrocław), która przedstawiła korespondencję wrocławskich intelektualistów z antweperskim wydawnictwem Christophe’a Plantina. Druki wychodzące nakładem Officina Plantiniana, należące do jednych z najstaranniej i najpiękniej wydanych tomów, cieszyły się znacznym zainteresowaniem wrocławskich uczonych. Opierając się na źródłach zachowanych w Plantin-Moretus

Museum oraz znacznej ilości *plantinianów* zachowanych w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, badaczka przedstawiła w swoim wystąpieniu sieć kontaktów łączących Ślązaków z flandryjskim wydawnictwem, rolę, jaką odgrywały w gromadzeniu jego publikacji frankfurckie targi oraz działalność wrocławskich księgarzy.

Ostatnia z równoległych sesji została poświęcona związkom drukarstwa i polityki w nowożytnych Węgrzech. Márton Zászkaliczky (Budapeszt; współautor referatu, Kees Teszelszky, nie mógł przybyć do Wrocławia) poddali analizie rolę, jaką sieci informacyjne i drukowana i rękopiśmienna propaganda odegrały w powstaniu Bocskayego (1604–1606). Stefan Bocskay, kalwiński działacz religijny, zainicjował antyaustriackie (i, *a fortiori*, antykatolickie) powstanie, które doprowadziło do zjednoczenia Węgier i Siedmiogrodu. Działań tych Bocskay dokonywał, lawirując pomiędzy siłami austriackimi i tureckimi, a u tych ostatnich poszukiwał wsparcia dla idei Węgier wolnych od wpływów habsburskich. Próbował również pozyskać poparcie dla swoich starań w innych ośrodkach władzy europejskiej, do czego służyły jego otoczeniu druki propagandowe tworzone nie tylko po węgiersku czy łacinie, ale także po francusku, angielsku i szwedzku. Podobnie jak w wypadku sieci Radziwiłła i Bullingera (zob. referat Tobiasa Budkego), druki stawały się zatem aktywnymi elementami sieci oddziaływań i odpowiadały za kształtowanie obrazu imperium tureckiego, m.in. w Niderlandach. W kolejnym referacie Marcell Sebök przedstawił historię Alberta Szenci Molnára, na którą w dużej mierze złożyły się wieloletnie starania o wsparcie i patronat. Ten węgierski humanista, tłumacz i pisarz był w nieustannym ruchu – działał m.in. w Heidelbergu, Strasburgu, Frankfurcie, Norymberdze i Hanau, a w każdym z tych ośrodków – o czym świadczy jego dziariusz – próbował pozyskać wsparcie dla swoich przedsięwzięć wydawniczych, z wielkim słownikiem łacińsko-węgierskim, wydanym ostatecznie w roku 1604, na czele. Karolina Mroziewicz (Warszawa) przedstawiła propozycję modelu badań dotyczących związków między tożsamością a drukami w odniesieniu do szesnasto- i siedemnastowiecznych Węgier. Punkt odniesienia stanowią tutaj ilustrowane druki historyczne takie jak *Chronica Hungarorum* Janosa Thuróczyego czy *Ungaricae sanctitatis indicia* Gábora Hevenesiego, których produkcja i odbiór dokonywały się w skomplikowanym układzie zależności tożsamościowych – politycznych, religijnych i społecznych.

Zakończone omówionym już wyżej wykładem Jonathana Israela seminarium to nie tylko przedstawione tutaj referaty. To także wystąpienia na temat *Chronicae Hungarorum* (Gábor Farkas, Budapeszt), niemieckich zielników z XVI i XVII w. (Dominic Olariu, Marburg) oraz działalności

wydawniczej Johanna Frobenia (Kirill Perepechkin, Sankt Petersburg). To wreszcie referaty poświęcone nowożytnemu obiegowi informacji (Krisztina Peter, Budapeszt oraz Christine Watson, Uppsala), kolekcjom tworzącym historyczne biblioteki (Vojtěch Šicha, Praga oraz Mariana Kosmačová, Prešov), a także refleksja na temat patronatu i historiografii drukarstwa (Jan Ivanega, Brno oraz Giuseppe Perri, Bruksela).

Z seminarium po raz kolejny wyłonił się złożony obraz kultury druku – kultury, która mimo istniejącego już szeregu studiów w językach narodowych oraz licznych publikacji dostępnych w językach kongresowych, w dalszym ciągu wymaga szczegółowych badań, które umożliwią jej pełniejsze zrozumienie. Należy podkreślić fakt, że przeważająca większość wystąpień stanowiła relacje z badań prowadzonych w oparciu o niewykorzystywane do tej pory źródła – płynie z tego wnioski, że w zakresie badań nad nowożytnym drukarstwem i jego społecznym oddziaływaniem pozostaje jeszcze wiele do zrobienia i że pełna historia tego aspektu nowożytnej kultury jest w dalszym ciągu przed nami. Seminarium stanowi niewątpliwie krok w tym kierunku i pozostaje mieć nadzieję, że pełne i będące wynikiem rewizji wersje wystąpień zostaną wkrótce opublikowane przez organizatorów.

Michał Choptiany
Warszawa